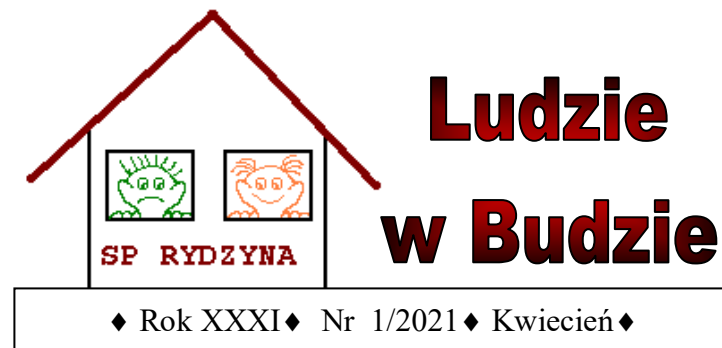
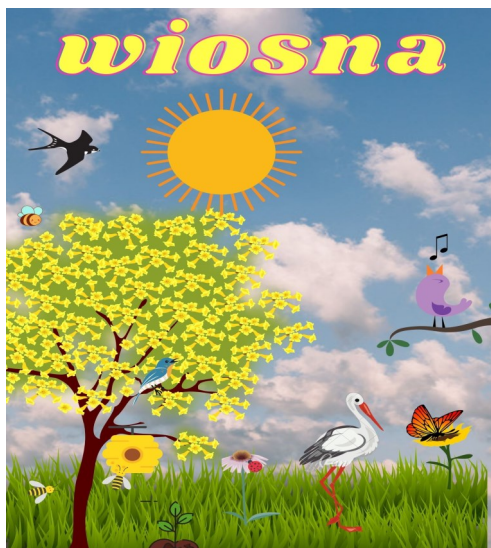


Pierwszy dzień wiosny

21 marca rozpoczęła się astronomiczna wiosna. Mimo pandemii, w naszej szkole świętowaliśmy ten dzień 22 marca. Każda klasa miała za zadanie zrobić plakat wiosenny. Oto najładniejsze.



WESOŁYCH ŚWIĄT!

WIELKANOC

Święta Wielkanocne to najstarsze i najważniejsze święta chrześcijańskie, które symbolizują zwycięstwo dobra nad złem i zwiastują nadejście wiosny, a więc budzącej się do życia przyrody. Tradycje chrześcijańskie podkreślają obrzędy towarzyszące okresowi poprzedzającemu Zmartwychwstanie Pańskie. Każdy dzień Wielkiego Tygodnia zbliża do uroczystej chwili Wielkiej Nocy, radosnego tryumfu nad grzechem i śmiercią. To święta obchodzone niezwykle uroczyście i hucznie, pomimo wielkopostnej powagi i smutku. W polskiej obyczajowości bogata obrzędowość tych świąt skupia w sobie dwa nurty: jeden czysto liturgiczny, a drugi głęboko osadzony w ludowej tradycji.

Maria Grygiel

**Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i wśród przyjaciół
oraz wesołego Alleluja.**



DZIEŃ BEZPIECZNEGO INTERNETU



We wtorek, 9 lutego, obchodziliśmy **Dzień Bezpiecznego Internetu (DBI)**. Wydarzenie to organizowane jest z inicjatywy Komisji Europejskiej od 2004 r. Początkowo dzień ten świętowały jedynie państwa europejskie, ale już od lat DBI przekracza granice Europy, angażując państwa z całego świata. Chodzi głównie o to, by dzieci i młodzież nie były narażone na niebezpieczeństwa w trakcie korzystania z zasobów internetowych. DBI ma na celu inicjowanie i propagowanie działań na rzecz bezpiecznego dostępu dzieci i młodzieży do zasobów internetowych, zaznajomienie rodziców, nauczycieli i wychowawców z problematyką bezpieczeństwa online oraz promocję pozytywnego wykorzystywania Internetu.

Diana Borowiecka, kl. 7b

WALENTYNKI

Uważa się, że walentynki wywodzą się z tradycji chrześcijańskiej jak i rzymskiej. Ustanowiono je na pamiątkę św. Walentego, rzymskiego męczennika, który żył w III wieku. Walentynki obchodzimy 14 lutego. Tego dnia zakochani uroczyście celebrują wspólnie spędzony czas.

W naszej szkole w walentynki ubieraliśmy się na czerwono, rozwiązywaliśmy walentynkowe zadania oraz funkcjonowała poczta walentynkowa.

Adam Gryczka, kl. 7a





NOWE KSIĄŻKI W BIBLIOTECE SZKOLNEJ

Biblioteka Szkoły Podstawowej w Rydzynie, w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa, otrzymała fundusze na zakup nowości książkowych. Zakupiono łącznie 516 tytułów. Są to książki z zakresu literatury pięknej, popularnonaukowej oraz spora część nowych lektur szkolnych.

Jednocześnie w szkole prowadzono działania promujące czytelnictwo wśród



uczniów, na każdym poziomie edukacji były one inne. Uczniowie klas pierwszych zapoznali się z Krainą Baśni. Klasom drugim zaproponowano poznanie twórczości Grzegorza Kasdepke. W ramach akcji zorganizowano głośne czytanie jednej z jego książki pt. „Detektyw Pozytywka”.

W rolach lektorów wystąpili burmistrz – pan Kornel Malcherek, pani Magdalena Szymańska - dyrektor Rydzynskiego Ośrodka Kultury, pani Bogusława Pawlik - dyrektor Przedszkola

Kolorowy Wiatraczek i ksiądz wikariusz Marcin Budzyński. Klasy trzecie poznawały książki, które mogłyby pomóc w rozwijaniu zainteresowań i pasji. Dla klas czwartych przygotowany został projekt dotyczący serii „Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai”. Zadaniem piątklasistów było przeprowadzenie wywiadu z najbliższymi na temat książek, które zapadły im w pamięci z dzieciństwa. Uczniowie klas szóstych, przy współpracy nauczyciela informatyki, tworzyli prezentacje multimedialne na temat ciekawych książek. Siódme klasy przygotowywały filmiki, na których uczniowie czytali fragmenty książek dla młodszych kolegów. Ósmoklasiści, poznając strony internetowe o książkach (blogi czytelnicze, strony księgarń itd.), mieli za zadanie wybrać książkę na prezent gwiazdkowy. Z powodu nauki zdalnej większość działań była prowadzona za pomocą dostępnych technologii informatycznych.

Uczniowie klas I-III mieli już możliwość wypożyczania nowych książek. Klasy starsze zapraszamy do bibliotek, jak tylko będziemy mogli wrócić do nauki stacjonarnej.

Danuta Kaźmierczak



Święconka

Jest to tradycja w Polsce jak i na świecie, o której nikt nie zapomina. W Wielką Sobotę ludzie zabierają koszyczki wielkanocne ze święconką do kościoła. Powinny znaleźć się w nich takie potrawy jak: wędliny, które symbolizują zdrowie, dostatek materialny, sól - prostotę, oczyszczenie. Pieprz -nieśmiertelność pełnej wiary. Jajka, które dominują w naszym koszyku, uosabiają zwycięstwo życia nad śmiercią. Chleb - pomyślność i dobrobyt, w tradycji chrześcijańskiej oznacza również Ciało Chrystusa. Kiedyś wkładano do koszyczka specjalnie wypieczony bochenek chleba, lecz teraz ludzie dają go niewiele. Ciasto - najczęściej jest to babka wielkanocna, która świadczy o umiejętnościach kulinarnych wykonawcy. Jest także chrzan - w tradycji ludowej symbolizował siłę fizyczną i dobre zdrowie. Ser symbolizuje przyjaźń między człowiekiem a siłami przyrody, niektórzy wierzyli, że daje dobre zdrowie trzodzie domowej. Najważniejszym elementem święconki jest baranek zrobiony z masła - symbolizuje odkupienie grzechów i przezwyciężenie zła. Te poświęcone przez kapłana potrawy będą gościć na naszych stołach.

Zuzanna Renn, kl. 7a



PISANKI

Zdobienie jaj to zwyczaj ściśle związany z obchodami Świąt Wielkanocnych i dziś pewnie większość z nas nie wyobraża sobie bez nich tego okresu. Zwyczaj dekorowania jaj znany był już w starożytności. Symbolika jajka wiąże się z licznymi legendami i wierzeniami. Jajo kurze, kacze, przepiórcze czy strusie dawniej znane było jako symbol początku świata, słońca i sił ożywiających przyrodę w okresie wiosennym. Niegdyś jaja składano w ofierze bogom, przynoszono na groby, dawano w prezencie oraz używano w celach magicznych. Z biegiem lat pisankę włączono do elementów symboliki wielkanocnej jako nawiązanie do Zmartwychwstania Pańskiego. Pisanki są to pomalowane wydmuszki po jajkach. Najczęściej maluje się na nich różne kolorowe wzorki. Popularne są też jaja farbowane, a potem skrobane ostrym narzędziem. Można je oklejać przeróżnymi materiałami: od ładnie przyciętych słomek i kolorowych włóczek po kamyki i bursztyny.

Marta Chojnowska, kl. 7a



Jak uczniowie spędzili ferie?

Jak wiemy tegoroczne ferie były zdecydowanie inne niż dotychczas. Przerwa w nauce w całym kraju trwała od 4 do 17 stycznia 2021 roku i zastąpiła ferie zimowe. Tegoroczny wypoczynek jednak różnił od pozostałych. Dzieci i młodzież zostali w domach, ze względu na zakaz organizacji wyjazdów na ferie zimowe. Zapytałam kilku uczniów, co robili w tym czasie. Większość całą przerwę zimową spędziła w domu. W tym czasie próbowali zabić nudę i robili dużo ciekawych rzeczy – czytali książki, spędzali aktywnie czas, układali puzzle, rysowali, oglądali filmy, słuchali muzyki, chodzili często na spacer, grali w gry planszowe z rodziną. Wiele osób również spędziło czas u dziadków lub kuzynostwa. Uczniowie mówią, że był to dla nich czas, kiedy mogli odpocząć od codzienności oraz obowiązków szkolnych, jednak brakowało im wyjazdów np. na narty.

Martyna Szymańska, kl. 7a



Nauka w czasie pandemii

Kiedy na początku pandemii wprowadzono naukę zdalną, wszyscy się cieszyli. Ja też. Kto by się nie cieszył, skoro każą siedzieć przed komputerem w nieregulowanym czasie? Wkrótce jednak okazało się, że nauka zdalna ma swoje plusy i minusy. Plusy są takie, że raczej trudno spóźnić się na zajęcia; można w każdej chwili zrobić sobie herbatę czy pójść do łazienki. Minusów jest znacznie więcej. Jesteśmy wszyscy uzależnieni od techniki i jej zawodności, zaczynając od szybkości łączenia internetowego, a kończąc na wysiadającym sprzęcie. Nie spotykam się tak często z rówieśnikami z klasy; trudno porozmawiać, mówiąc do pustego ekranu monitora. Coraz częściej jedynym tematem rozmów jest to, który nauczyciel ile zadał, komu Internet się tnie i jak sobie poradzić z jakąś pracą domową. To dziwne, ale wszyscy coraz częściej mówią, że chcieliby wrócić do szkoły. Mamy zmęczone oczy, zapominamy coraz mniej. Komputer też już tak nie cieszy, bo, zamiast rozrywką, stał się narzędziem pracy, bardzo ciężkiej pracy. Ponadto dużą część wiedzy musimy nagle sami opanować. Nauczyciel nie zawsze może wyjaśnić coś przez Internet. Trudno narysować wykres zdania wielokrotnie złożonego, nie mając tablicy przed oczami. O matematyce już nie wspomnę. W tradycyjnej szkole nauczyciel matematyki czy chemii pisał równanie na tablicy i wszyscy śledzili ciąg logiczny jego wypowiedzi. Teraz dostajemy gotowe zadania i trudno dojść, skąd ten $x=3$. Natomiast jak to wygląda z klasami 1-3? Oni są w dużo lepszej sytuacji, ponieważ przez kilka miesięcy nauki zdalnej nie zdążyli przekonać się o jej rzeczywistych wadach. Dzieci także zupełnie inaczej patrzą na otaczający nas świat, wiele też nie rozumieją, a obecna sytuacja robi w ich głowach jeden wielki mętlik. W rozwoju dzieci bardzo ważny jest kontakt z rówieśnikami, zadania w grupach czy po prostu samo przyjscie do szkoły. Dzieci na pewno czują się lepiej z faktem, że mają obok siebie nauczyciela, który zawsze im pomoże i wytłumaczy to, co niejasne. Przed pandemią nie docenialiśmy tak zwykłych rzeczy jak rozmowa z kimś w cztery oczy czy lekcja spędzona we wspólnej ławce. Mam nadzieję, że po powrocie do szkoły wszystko zaczniemy od nowa i znowu będziemy traktować siebie jak jedną rodzinę.

Jagoda Kobylańska, kl. 7a

ŚMIGUS-DYNGUS

Śmigus-dyngus, znany również jako lany poniedziałek. To zwyczaj, który obchodzimy w Poniedziałek Wielkanocny. Geneza ludowych zwyczajów obchodzonych w Poniedziałek Wielkanocny jest związana z praktykami Słowian, którzy czcili radość po odejściu zimy i przebudzeniu się wiosny. Śmigus i dyngus przez długi czas były odrębnymi obyczajami. Śmigus głównie polegał na symbolicznym biciu witek wierzby lub palmami po nogach i oblewaniu się zimną wodą, co symbolizowało wiosenne oczyszczenie z brudu i chorób, a w późniejszym czasie także i z grzechu. Na śmigus nałożył się zwyczaj dyngusowania, dający możliwość wykupienia się piśkami od podwójnego lania. Dziś śmigus-dyngus jest traktowany jako zabawa o charakterze ludowym. W odróżnieniu od pierwotnych tradycji wodą oblewa się wszystkich, bez wyjątków. Dla żartów mogą być polewane nawet osoby nieznajome. Zwyczaj przypomina ogółem zabawę w oblewanie się wodą. Jest popularny szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Ma niewiele wspólnego z tradycyjnymi praktykami.

Julia Kuśnierek, kl. 7b



PALMA WIELKANOCNA

Palmy wielkanocne w kościele katolickim to symbol zmartwychwstania, męki i odkupienia. Są pamiątką triumfalnego wjazdu Jezusa do Jerozolimy. Świecenie palm to najbardziej charakterystyczny obrzęd Niedzieli Palmowej. Zwyczaj świętowania Niedzieli Palmowej, zwanej też Kwietną lub Wierzbną, istnieje od średniowiecza, a świecenie palm wielkanocnych wprowadzono w XI wieku. Polska palma, symbol odradzającego się życia, to zestaw różnych ziół, ale niezależnie od regionu zawsze wśród nich musiały być gałązki leszczyny i wierzby, cisu, sosny lub jałowca, a także winorośli. Dawniej wierzono, że poświęcona palma odgoni zło od rodziny. Przypisywano jej także właściwości lecznicze i po powrocie z kościoła chłostano się nimi lub połykano pączki. Miało to zapewnić zbawienie duszy i zdrowie przez okrągły rok.

Aktualnie palmy pełnią funkcje głównie dekoracyjne. Do ich wykonania używamy gałązki wierzby, bukszpan, kwiaty i różne kolorowe ozdoby np. wstążki czy bibułę.

Weronika Szmanda, kl. 7b



PRIMA APRILIS

Pierwszy dzień kwietnia jest dniem psikusów i żartów. Obyczaj ten dotarł do Polski z Europy Zachodniej w XVI wieku.

W tym dniu trzeba być bardzo uważnym i spostrzegawczym, aby nie dać się nabrać na żarty kolegów, koleżanek czy rodziców. Nawet programy w telewizji, radio, prasa i Internet pełne są nieprawdziwych informacji. Każdy tego dnia stara się jak tylko może, aby drugiej osobie splatać niezłego psikusa. A jak to wygląda w innych krajach?

We Francji na przykład to “Dzień kwietniowej ryby”. Ludzie przyczepiają na plecach innych ludzi papierowe ryby – to taki tradycyjny psikus. Wręczają sobie również czekoladki w kształcie rybek.

Podobnie jest we Włoszech, za sprawą żartu Kleopatry w stosunku do adoratora Marco Antonio. Chodziło o rezultat pojedynku w wędkowaniu.

W Wielkiej Brytanii i krajach anglojęzycznych dzień ten nazywa się “Dniem głupców”. Robienie kogoś w balona jest w tym dniu jak najbardziej wskazane, ale tylko do południa. Podobnie jest w Australii i RPA.

Ofiary żartów w Niemczech słyszą na koniec od sprawcy: „april, april”.

W Rosji 1. kwietnia nosi nazwę: “Dzień śmiechu”, w Szkocji: “Polowanie na głupca”, “Dzień kłamcy” na Litwie i “Dzień kłamstwa” w Portugalii.

Jest kraj, w którym prima aprilis obchodzi się 28 grudnia. To Hiszpania. W tym dniu media podają nieprawdziwe informacje. Jest to w teorii święto katolickie, tzw. “Dzień Świętych Niewiniątek”, ale obecnie kojarzy się z płataniem sobie figli nawzajem. Żarty nazywane są Inocentadas. Częstym psikusem, szczególnie wśród najmłodszych, jest przyklejanie na plecach komuś papierowych ludzików (podobnie jak we Francji). Jest też zwyczaj, w niektórych regionach, obrzucania się mąką i jajkami.

Jedna cecha łączy wszystkich w to święto:
UŚMIECH I DOBRA ZABAWA.

Maria Kaczmarek, kl. 6d

